Strażak Śląski

ORGAN ZWIĄZKU STRAŻY POŻARNYCH WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO

WYCHODZI 1-GO i 15-GO KAŻDEGO MIESIĄCA.

JEDEN ZA WSZYSTKICH - WSZYSCY ZA JEDNEGO!

Rok IV. Katowce, dnia 1 lipca 1930 r. Nr. 13.

Adres Redakcji i Administracji **Katowice, ul. Szopena 16/I.** | Telefon 9-47 P. K. O. konto nr. 303.408. | **Prenumerata:** rocznie zł. 7.50. kwartalnie zł. 2.00.

WYSZKOLENIE FACHOWE.

Należyta bojowa sprawność poszczególnych straży pożarnych składa się zasadniczo z trzech elementów: zdolności kierowniczych i orjentacyjnych dowódcy, wyposażenia w sprzęt przeciwpożarowy i podstawowego wyszkolenia drużyny.

Gdy kwalifikacje kierownicze i orjentacyjne dowódcy uzależnione są od jego indywidualnych zdolności, pracy nad swem wyszkoleniem i doświadczenia zdobywanego praktyką, wyposażenie straży w sprzęt od warunków lokalnych, o tyle podstawowe wyszkolenie drużyny uzależnione jest wyłącznie od metody pracy, jaką w to wyszkolenie wkłada dowódca. Dlatego zawsze sprawność ćwiczebna drużyny jest bezsprzeczną zasługą dowódcy, zaś niedomagania w tym zakresie—obciążają go.

Obserwacja postępu wyszkolenia podstawowego naszych, śląskich straży pożarnych w ostatnich kilku latach, daje nam w tym kierunku niezbite dowody stałego rozwoju w niespodziewanie szybkim tempie.

Wystarczy przejrzeć oceny wyczynów ćwiczebnych poszczególnych straży pożarnych za lata ubiegłe, a porównanie ich z rezultatami wykazanemi na zawodych tegorocznych przekona nas, jak szybkiemi krokami zdążamy naprzód. Rezultaty te wykazują postęp nietylko w kierunku rekordowo zmniejszających się czasów, potrzebnych na obsługę danego sprzętu, lecz co ważniejsza, w kierunku precyzowania ćwiczeń, wykazywania staranności w wykonaniu najdrobniejszych nawet czynności, spokoju i opanowania się przez ćwiczących, wreszcie sharmonizowania współpracy.

Ci, z pośród grona sędziów na zawody strażackie, którzy od kilku lat nieprzerwanie obserwują wyczyny ćwiczebne naszych drużyn, wyrażają swój niekłamany podziw dla wyżej opisanych rezultatów, które są wynikiem coraz intensywniejszej pracy poszczególnych dowódców nad podstawowem wyszkoleniem swych straży pożarnych.

Niemniej, stale zwiększające się zainteresowanie powiatowemi zawodami strażackiemi, wyrażające się w coraz liczniejszym udziale drużyn w rzeczonych zawodach i udziale w charakterze obserwatorów członków straży nawet z odległych powiatów, charakteryzują dosadnie, iż zagadnienie podstawowego wyszkolenia drużyn strażackich jest traktowane przez strażactwo śląskie z należytem zrozumieniem jego doniosłości.

Gdy dodamy do tego rezultaty tak zwanych „ćwiczeń aplikacyjnych", jakie w pierwszych miesiącach bieżącego roku były przeprowadzane dla oficerów strażackich na terenach poszczególnych powiatów, ćwiczeń, które dały wspaniały materjał dla studjów nad poziomem fachowego przygotowania taktycznego jednostek powołanych na stanowiska kierownicze przy akcjach ratunków, gdy uprzytomnimy sobie wyniki tegorocznych manewrów rejonowych, będziemy mieli obraz, świetny w najdrobniejszych szczegółach, fachowego wyszkolenia naszego strażactwa.

Kilkoletnie zaniedbanie w tym zakresie, spowodowane okresem Wielkiej Wojny i jej następstwami, zostały więc niespożytym zasobem energji i ofiarności strażactwa śląskiego, wyrównane za znaczną nadwyżką.

Jestto zasługą w pierwszym rzędzie tych wybitnych działaczy strażackich na terenie Śląska, którzy swym przykładem i pracą po-

trafili pociągnąć za sobą i ożywić innych kierownikow straży pożarnych, lecz niemniej, należy się uznanie tej licznej rzeszy szarej braci strażackiej, która swą żmudną lecz ofiarną pracą wydźwignęła sprawność strażactwa na ten wysoki poziom.

Te kilka skromnych słów, które gwoli dania wyrazu sprawiedliwie załużonego uznania cisną się pod pióro, nię powinny jednak stać się dla naszych straży wieńcem laurów, na których teraz spocząć należy. Życie bowiem i rozwój wszystkich jego przejawów dąży naprzód szybkiem tempem, więc nie wolno nam ani na chwilę ustawać, lecz w rozwoju swego usprawnienia dotrzymywać mu stale kroku.

Red.

Zakup sprzętu przeciwpożarowego.

Okres Wielkiej Wojny, powojenna inflacja, okres ciężkich warunków finansowych dla gospodarki komunalnej, złożyły się na obecny stan zaopatrzenia naszych straży pożarnych w sprzęt przeciwpożarowy, bardzo niedostateczny dla potrzeb jakie stworzył rozwój i rozbudowa poszczególnych miejscowości. Jakkolwiek więc obecnie przelewającą się przez całą Europę fala kryzysu gospodarczego nie ominęła i Polski, konieczność zmusza gminy i zakłady przemysłowe do inwestowania w zakresie sprzętu przeciwpożarowego i zabezpieczenia objektów.

Zagadnienie więc wyboru sprzętu, a raczej firmy sprzęt przeciwpożarowy produkującej, łączy się ściśle z zagadnieniem natury gospodarczej, w postaci troski o to, aby możliwie zaspakajać potrzeby ze źródeł produkcji krajowej.

Zarówno pierwsze jak i drugie zagadnienie w w dziedzinie zaopatrzenia się w sprzęt przeciwpożarowy, posiadają znaczenie pierwszorzędne, lecz nie łatwe do pogodzenia.

Gdy bowiem przy zakupie rzeczonego sprzętu kierować się mają czynniki decydujące wyłącznie niemal względmi na techniczną stronę sprzętu, odnośnie jego przydatności dla danych warunków lokalnych i solidności wykonania, zagadnienie natury gospodarczej nakazuje nabywać jedynie produkt krajowy.

Tymczasem, w zakresie zaopatrzenia straży pożarnych w sprzęt przeciwpożarowy, nasz przemysł krajowy nie zdołał jeszcze przystosować swej produkcji do całkowitego zaspokojenia wewnętrznego rynku i wiele, nawet zawiele rzeczy jak na nasze warunki gospodarcze, zmuszeni jesteśmy sprowadzać z zagranicznych wytwórni. Pragnąc być w zgodzie ze swym sumieniem obywatelskim, skazani jesteśmy: bądź na wyrzeczenie się niektorych, niezbędnych nam narzędzi lub urządzeń, bądź też na nabywanie sprzętu, który tylko zastępczo spełnić może zadanie jakich od niego oczekujemy.

Lecz nie we wszystkich działach krajowej produckji narzędzi przeciwpożarowych i ratunkowych jesteśmy upośledzeni. Posiadamy niektóre wytwórnie, które już dawno prowadzą zwycięsko konkurencje z zagranicznemi wyrobami, niektóre bardzo niewiele jeszcze w swej produkcji różniące się z towarem zagranicznych, starych fabryk. Trzeba jeno nieco orjentować się w handlowym labiryncie, jaki w chwili obecnej przedstawia u nas rynek zbytu sprzętu przeciwpożarowego, aby przy zakupie potrzebnych narzędzi dokonać tranzakcji, ku jaknajwiększemu pożytkowi bezpieczeństwa pożarowego i bez ujmy dla gospodarczego stanu naszego kraju.

Zadaniem niniejszego artykułu jest naszkicowanie, w głównych zarysach, stanu krajowej produkcji omawianego sprzętu przecipożarowego. W tej sprawie zresztą, na łamach „Strażaka Sląskiego" ukazał się już artykuł w roku ubiegłym, w numerze 21 na stronie 163. Niemniej, sprawa jest aktualną i chwila obecna nakazuje nam uprzytomnić sferom strażackim sytuację na rynku sprzętu przeciwpożarowego.

A więc przedewszystkiem sikawki motorowe. Aczkolwiek bowiem jeszcze zapotrzebowanie na sikawki ręczne nie słabnie, to jednak produkcja krajowych fabryk bez wysiłku zapotrzebowanie to zdoła pokryć. Wzrastająca natomiast z dniem każdym zapotrzebowanie na sikawki motorowa i wogóle automobilowy sprzęt, zwłaszcza w zachodniej części Polski — na terenie Województwa Sląskiego, stwarza sytuację zniewalającą nas do importu zagranicznej produkcji.

Na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu w roku ubiegłym mogliśmy stwierdzić możliwości produkowania w kraju sprzętu automobilowego, istotnie odpowiadającego potrzebom naszego strażactwa. Nie wiemy w czem, czy gdzie, spoczywa przyczyna zjawisk, że od czasu P. W. K. nic się nie zmieniło ku zrealizowaniu demonstrowanych możliwości i do dnia dzisiejszego, pragnąc nabyć sikawkę motorową krajowego wyrobu, skazani jesteśmy na nabywanie sikawek o stosunkowo małej wydajności. Lepiej się się już przedstawia sprawa wozów strażackich zmontowanych na podwoziach automobilowych.

Przyznać trzeba wprawdzie i wyciągnąć z tego naukę, iż wozy wykonane w wielkich fabrykach zagranicznych posiadają wszelkie cechy sprzętu wszechstornnie i celowo przemyślanego pod względem technicznym, niemniej wyroby krajowych fabryk mogą nas całkowicie zadowolnić.

Jeśli więc chodzi o sikawki motorowe większej wydajności i mocy, skazani jesteśmy na sprowadzanie ich z zagranicy. Sprowadzać więc musimy z Niemiec, Austrji, Czechosłowacji i Francji. Pomimo wysokich stawek celnych, jakiemi obciążojest import sprzętu przeciwpożarowe z Niemiec, jakością i ceną śmiało on konkuruje z importem z innych źródeł zagranicznych, Na terenie Wojew. Sl. głównie konkurują dwie firmy niemieckie: „Metz" i „Koebe", zwłaszcza ta druga, swemi ostatnio dostarczonemi sikawkami motorowemi zdobywa sobie coraz większe uznanie, tem bardziej, iż dostosowuje się do wszelkich celowych życzeń swych odbiorców, w zakresie technicznego wykonania sprzętu.

Poważne zagadnienie przedstawia również sprawa zakupu węży tłocznych, wewnątrz gumowanych, o wytrzymałości na wysokie ciśnienie jakie daje praca sikawek motorowych. Krajowy wyrób tego gatunku węży jeszcze nie może konkurować jakością i ceną detaliczną z wyrobami zagranicznemi takiej naprzykład firmy jak „Gotania "

Również zapotrzebowanie na ochronny sprzęt przeciwgazowy: maski gazowe, aparaty tlenowe, pochłaniacze specjalne do gazów spalinowych różnej wartości chemicznej, aparaty do sztucznego oddechu, respiratory, aparaty ochronne dla poszukiwaczy topielców i tp., zaspakajane być może wy-

łącznie przez import i przeważnie z takich firm niemieckich jak „Drager“ i „Hanseatische Apparatebau —Gesellschaft“.

Pogłębiająca się z każdym nieomal dniem w szerokich sferach społecznych świadomość, istotnie wysokiej wartości dla pierwszej potrzeby, takiego sprzętu przeciwpożarwego jak gaśnice chemiczne coraz silniej zwiększa na polskim rynku handlowym popyt na te przyrządy. Zapotrzebowanie ostatnich kilkunastu miesięcy, daje możność określenia rocznego popytu na przeszło 5000 sztuk, obok kilkakrotnie większego zapotrzebowania na t. zw. ładunki do gaśnic. Roczny więc wydatek na zakup tylko ręcznych gaśnic chemicznych i ładunków do tychże, sięga poważnej kwoty 750 tysięcy zł. W tym jednak dziale sprzętu przeciwpożarowego jesteśmy całkowicie zaspokojeni produkcją krajową, absolutnie nie ustępującą wyrobom zagranicznym, a nawet w wielu typach i systemach znacznie przewyższającą importowane gaśnice pod względem: konstrukcji, wartości chemicznej i wykonania. Zjawisko stosunkowo niewielkiej ilości przesączających się do kraju wyrobów importowanych, tłomaczyć należy brakiem fachowej znajomości krajowych wyrobów, „bojowemi“ cenami, jakie w tym dziale stosuje dla swego eksportu na nasz rynek, przemysł zagraniczny.

Ten dział zaopatrzenia specjalnie zasługuje na podkreślenie, ponieważ niedawne to czasy jeszcze, gdy przemysł krajowy w zakresie gaśnic ręcznych był w powijakach, a dziś, dzięki rozsądnemu kierunkowi rozwoju produkcji, dzięki właściwemu zrozumieniu zagadnienia, osiągnął tak wysoki poziom, zarówno pod względem technicznym i handlowym.

W szczupłych ramach artykułu, trudnem zadaniem jest wszechstronne scharakteryzowanie sytuacji na rynku krajowej produkcji sprzętu przeciwpożarowego. Niemniej wszakże, staraliśmy się ogólnie zapoznać Szanownych Czytelników z temi źródłami krajowej produkcji, które całkowicie mogą zaspokoić nasze potrzeby i wskazać te działy zaopatrzenia, w których — niestety — zmuszeni jesteśmy jeszcze importować ze szkodą dla gospodarczego stanu naszego państwa.

W trosce obywatelskiej o dobrobyt gospodarczy kraju, wartość niezmienną naszego pieniądza, rozwój niezależnego, krajowego przemysłu, winniśmy przed każdym projektowanym zakupem sprzętu przeciwpożarowego dokładnie zbadać źródła krajowej produkcji i dopiero w rzetelnem przekonaniu trudności zaspokojenia naszej potrzeby na rynku krajowym, sięgnąć można do wyrobów importowanych. Zaś przy sprowadzaniu sprzętu omawianego z zagranicy, trzeba sobie uświadomić, że nie chodzi tu tylko o wywóz naszych pieniędzy zagranicę kraju, więc jeśli już mamy importować, należy sprowadzać wyroby naprawdę dużej wartości technicznej, sprzęt stanowiący istotnie ostatni wyraz ulepszeń w tym zakresie, z gwarantowaną solidnością wykonania. Wtedy nasze sumienia obywatelskie będą spokojne od wyrzutów, spowodowanych wątpliwością, czy rzeczywiście pieniądz wywieziony z kraju nie został bezpowrotnie zmarnowany.

Tyle ogólnych uwag na temat zakupu sprzętu przeciwpożarowego. Zagadnienie to jest niezmiernie poważne i redakcja „Strażaka Śląskiego“ byłaby wysoce zobowiązaną za łaskawe nadesłanie artykułów omawiających sprawę poruszoną ogólnie, bądź na poszczególnych jej odcinkach.

STARY.

Używanie narzędzi strażackich

Paragraf 1 rozporządzenia policyjnego z dnia 4-go września 1906 roku normuje zakup i ilość koniecznie potrzebnych dla gminy, względnie Związku sikawkowego, narzędzi strażackich. Pozatem normuje wspomniany paragraf przekazanie narzędzi strażackich policyjnie uznanej straży pożarnej do użytku. Wyjaśnienie szczegółowe do tego paragrafu podane jest w przepisach wykonawczych, wydanych w dniu 26 września 1909 roku przez Prezesa Rejencji Opolskiej.

Narzędzia strażackie, zakupione z pieniędzy publicznych, należy zaliczać do rzeczowych kosztów policyjnych. Do ponoszenia tych kosztów są wyłącznie gminy względnie miasta zobowiązane, wobec czego nie można wymagać zakupu potrzebnych narzędzi strażackich od poszczególnych straży pożarnych.

Gminy zakupujące narzędzia strażackie nie powiększają tylko majątek własny, lecz zabezpieczają się przed klęską żywiołową. W danym wypadku nie są zależne od pomocy sąsiedniej gminy. Zakupione narzędzia strażackie wolno tylko używać jedynie dla celów zwalczania klęsk żywiołowych, zaś nie wolno ich używać do takich celów jak naprzykład: do budowy dróg gminnych, skrapiania ulic, budowy budynków, względnie do gospodarczych celów jak wypompowywania gnójówki i tp., gdyż przez używanie narzędzi strażackich dla gospodarczych celów nie tylko zanieczyszcza się narzędzi, lecz może nastąpić, a wogóle zniszczenie przez co stają się niezdatne do użytku.

Z doświadczenia można jeszcze przytoczyć, że narzędzia takie, używane dla celów gospodarczych, zwykle pozostawia się w remizie bez oczyszczenia do czasu przybycia powiatowego ogniomistrza, który w następstwie musi dbać o usunięcie tego rodzaju stanu, gdyż straż pożarna za niedbalstwo innych nie może być pociągnięta do odpowiedzialności.

Według obowiązującego ustawodawstwa, nie wolno narzędzi strażackich na inne cele używać, jak jedynie do zwalczania żywiołu. Wydanie narzędzi strażackich na używanie celów gospodarczych, zagraża bezpieczeństwu danej gminy, zaś zarządzający wydanie ich do wspomnianego celu, naraża się na ukaranie.

Naczelnik policyjnie uznanej straży pożarnej winien się domagać od naczelnika gminy oddania klucza do remizy strażackiej. Z chwilą wydania klucza do remizy strażackiej spada wszelka odpowiedzialność za należyte utrzymanie narzędzi strażackich na naczelnika straży pożarnej, który przed naczelnikiem gminy odpowiada za stan taboru. Wobec władz przełożonych odpowiadają solidarnie naczelnik straży pożarnej, jak również i naczelnik gminy.

Powyżej określony stan wypadków można przeważnie znaleść w powiatach rolniczych, gdzie opieka narzędzi strażackich pozostawia wiele do życzenia. Taki stan można także znaleść i powiatach przemysłowych.

Ponieważ tego rodzaju wypadków nie można nadal tolerować, powiatowi ogniomistrze winni sprawę przedstawić Starostwu celem zapobieżenia używania narzędzi strażackich dla spraw gospodarczych.

R. BARON.

Kilka słów o nowym statucie.

Walny Zjazd delegatów Związku Straży Poż. Województwa Sl. odbyty w dniu 1 września 1929 roku przyjął w zasadzie zreferowany sobie nowy statut dla Związku Wojewódzkiego, upoważniając Zarząd mocą uchwały Walnego Zjazdu, do wprowadzenia go w życie po dodatkowem wysłuchaniu wniosków powiatowych związków straży poż.

Po zebraniu przez Zarząd Związku Wojewódzkiego wspomnianych wniosków, przystąpiono do uzgodnienia nadesłanych opinji. Pracę tą powierzono specjalnie powołanej Komisji Statutowej w składzie druhów: Widucha, Broncla i Barona. Komisja statutowa uzgodniła treść i formę uchwalonego dnia 1-IX 20 roku statutu z wnioskami poszczególnych powiatowych związków straży pożarnych, przedłożyła swą pracę Zarządowi Związku Wojewódzkiego na posiedzeniu w dniu 30-V br. na którem też ostatecznie postanowiono— w myśl uchwały Walnego Zgromadzenia — wprowadzić nowy statut w życie z dniem 1 czerwca 1930 roku, aby wyznaczone na dzień 6 lipca br. Walne Zgromadzenie delegatów, mogło już obradować w-g brzmienia nowego statutu.

Statut ten, w pełnem brzmieniu zamieszczony został w numerze 11 ,,Strażaka Sląskiego“ z dnia 1 czerwca br., celem rozpowszechnienia go wśród członków Związku, zawiera zaledwie 43 artykuły, jest więc możliwie streszczonym, co zapewnia łatwość poznania go i zapamiętania zasadniczych artykułów.

Charakterystyczną cechą nowego statutu Zw. Wojewódzkiego, zasadniczą różnicą od statutu dotychczas obowiązującego, jest wprowadzenie nowego stopnia Władz Związkowych. Artykuł 14 nowego statutu ustala bowiem władze Związku jak następuje:

,,Władze Związku są:
a) Walne Zgromadzenie;
b) Rada Związku;
c) Zarząd Związku“.

Wspomnianym więc nowym stopniem Władz Związkowych jest ,,Rada Związku“, która według brzmienia artykułu 22 nowego statutu składa się:

a) z prezesa, sekretarza i skarbnika Związku oraz ich zastępców, wybranych przez Walne Zgromadzenie;
b) z prezesów Zw. Pow.
c) z powiatowych naczelników pożarnictwa i naczelnika straży poż. kolejowych;
d) z dalszych przedstawicieli każdego Związku Powiatowego w liczbie po 2 wybranych na swych Walnych Zgrom.;
e) z przedstawiciela członków str. kol.;
f) z przedstawiciela Wojewódzkiego Komitetu W. F. i P. W.;
g) z przedstawiciela Sląskiego Urzędu Wojewódzkiego;
h) z przedstawicieli prawno publicznej instytucji ubezpieczeniowej, działającej na terenie Wowództwa Sląskiego, przyczem ilość przedstawicieli określa Rada Związku;
i) z członków Komisji Rewizyjnej;
k) z członków honorowych;
l) z Inspektora Pożarnictwa na Województwo Sląskie, względnie jego zastępcy.

UWAGA: Przedstawicieli wymienionych pod lit. f, g, i h, niniejszego statutu, wyznaczają corocznie władze odnośnych instytucyj.

Jak z brzmienia przytoczonego powyżej artykułu 22 wynika, autorom statutu chodziło o możliwie silne i bezpośrednie powiązanie w całość wszystkich czynników działających na terenie zorganizowanego strażactwa śląskiego. Drogą powołania do życia w ramach nowego statutu Rady Związku wszystkie te czynniki które składają się na całość działalności Związku Wojewódzkiego, mają zapewnione przedstawicielstwa we władzach Związku, a więc istotnie zabezpieczone są przed ewentualnym, przypadkowym zapoznaniem ich bezpośrednich zainteresowań w rozwoju działalności organizacyjne czy fachowej.

Jak ujmuje zadania omawianej Rady Związku artykuł 22 statutu, do zakresu działania Rady Zw. Wojew. należy:

a) rozważanie wniosków w sprawach mających na celu podniesienie obrony przeciwpożarowej;
b) uchwalenie wniosków o zmianie statutu niniejszego;
c) uchwalenie wniosków o rozwiązaniu Zw. Wojewódzkiego;
d) uchwalenie i zatwierdzenie rocznego preliminarza budżetowego i planu działalności;
e) decydowanie o kupnie i sprzedaży nieruchomości i obciążenie ich długami;
f) decydowanie i przyjmowanie warunkowych darowizn i zapisów;
g) zatwierdzanie sprawozdań z czynności, wykonania budżetu i planu działalności Zarządu Związku;
h) czuwanie nad wykonaniem uchwał Walnego Zgromadzenia;
i) wybór przedstawicieli do Rady Naczelnej Gł. Zw. St. Poż. R. P.;
k] zatwierdzenie wyboru Inspektora Pożarnictwa na Wojew. Sl.

Jest to więc zakres działania ułatwiający Zarządowi Zw. kierowanie tak poważną organizacją społeczną, jaką jest Zw. Str. Pożarnych Województwa Sląskiego.

Celowość wprowadzenia do organizacji Związku Wojewódzkiego stopnia władz w postaci omawianej Rady Związku będzie tem wyraźniejsza, jeśli zważymy, iż strażactwo śląskie na poszczególnych terenach zorganizowane jest w Związki Powiatowe, że tylko te Związki są rzeczywistemi i pełnoprawnemi członkami Związku Wojewódzkiego, a nierównomierność obesłania delegatami Walnego Zgromadzenia Zw. Wojew. przez poszczególne Związki Powiatowe, tudzież szereg innnych przyczyn niezależnych od tych Związków, mogłaby je zupełnie pozbawić wpływu na kierownictwo Związku Wojewódzkiego, będącego korporacyjną władzą Związków Powiatowych.

Instytucja Rady Związku, w ujęciu nowego statutu, rozwiązuje to zagadnienie ku pełnemu zabezpieczeniu poszczególnym Związkom Powiatowym wpływów na kierunek rozwoju działalności strażactwa śląskiego. Również instytucje współdziałające ze Związkiem Wojewódzkiem, mają zapewnione przedstawicielstwo we władzach Związków.

A więc ramy dla dalszej, planowej działalności w zakresie podniesienia organizacyjnego i technicznego poziomu strażactwa śląskiego, znalazły szczęśliwe rozwiązanie w postaci nowego statutu Związku Str. Poż. Wojew. Sl.

Wobec bliskiego terminu Walnego Zgromadzenia delegatów Związku str. poż. wojew. śl., przypadającego na niedzielę dnia 6-VII br. rzucając na łamy ,,Strażaka Sląskiego“ powyższe słów kilka o nowym statucie Zw. Wojew., pozwalamy sobie dodatkowo jeszcze przypomnieć, że wspomniane Walne Zgromadzenie delegatów wybierać ma:

a) Zarząd Związku w składzie: Prezesa, sekretarza i skarbnika oraz ich zastępców; oraz

b) Komisję Rewizyjną w składzie 3 członków i 2 zastępców.

Przedstawicieli do Rady Związku, poszczególne Związki Powiatowe wybierają w łonie swej organizacji.

Dział Oficjalny Związku.

Powiatowe Zawody Strażackie w Nowej Wsi.

W niedzielę, dnia 15-go czerwca br. o godzinie 14.00 rozpoczęły się na placu ćwiczebnem Ochotniczej Straży Pożarnej w Nowej Wsi, Powiatowe Zawody Strażackie dla Straży Pożarnych z terenu powiatu Katowice—Wieś.

Z Władz Strażackich przybyli na zawody druhowie: Prezes Powiatowego Związku Straży Poż. poseł Kędzior, Wojew. Inspektor pożarn. Pachelski, Powiatowy Naczelnik Str. Poż. Baron, jego zastępca — Kruczek, oraz członkowie Zarządu Powiatowego Związku: Drobig i Slązak.

Punktualnie o godzinie 14.00, Naczelnik Pow. Str. Poż. druh Baron złożył raport o stanie drużyn zawodniczych, poczem Prezes Kędzior z insp. Pachelskim dokonali przeglądu straży stających do zawodów. Z kolei odbyła się uroczystość dekoracji 5-ciu członków czynnych Ochotniczej Straży Pożarnej w Nowej Wsi — bronzowemi medalami załugi, przyznanemi przez Radę Naczelną Głównego Zw. Straży Pożarnych RP. Dekoracji dokonał Prezes poseł Kędzior w asystencji insp. Pachelskiego po przemówieniu wskazującem na odznaczonych, jako widomy przykład wiernej służby ideałom miłości bliźniego i poświęcenia w obronie mienia i życia współobywateli. Przemówienie swe prezes Kędzior zakończył wskazaniem na naczelną zasadę służby publicznej — dobro Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, wznosząc trzykrotny okrzyk na cześć Rzeczypospolitej Polskiej i Jej Prezydenta prof. Ignacego Mościckiego.

Po tej uroczystości, rozpoczęły się zawody. Inspektor Pachelski po objęciu komendy przypomniał dowódcom drużyn stających do zawodów, szczegółowy regulamin i program zawodów, zarządził losowanie kolejności ćwiczeń, dokonał wraz z dowódcami przeglądu sprzętu ćwiczebnego, oraz przedstawił skład sądu. Do zawodów stanęło 7-em straży pożarnych ochotniczych a mianowicie: w grupie II-ej: Nowa Wieś, Szopienice i Mysłowice, w grupie III-ej bez konkurencji Brzezinka, zaś w grupie IV-ej Makoszowy, Kończyce i Brzęczkowice.

Sędziowali druhowie: M. Rzeźniczek z Lublińca — jako przedniczący, K. Reczek z kop. Szarlej Biały — jako zastępca przewodniczącego, J. Cebula z Tarnowskich Gór — jako sekretarz, oraz druhowie: Kochoń z Łagiewnik, Kosterka z Katowic i Smak z Knurowa — jako kontrolerzy.

Ogólne wyniki, skorygowane i zatwierdzone, przedstawiają się jak następuje:

GRUPA II-ga:

1) Ochotnicza Straż Pożarna NOWA WIEŚ w składzie 1/16, pod dowództwem zastępcy naczelnika druha KOSYTORZA Adolfa, wykonała przepisane regulaminem ćwiczenia w czasie ogólnym 10 minut i 7 sek., uzyskując następującą ocenę szczegółową:

a) musztra formalna	czas 43 sek.	pkt. 20	k. 0	pr. 2	netto 22
b) drabina mechan.	„ 41	„ „ 15	„ 1	„ 0	„ 14
c) drabiny h.	„ 62	„ „ 20	„ 0	„ 2	„ 22
d) drabina d.	„ 15	„ „ 15	„ 0	„ 2	„ 17
e) linja węż.	„ 15	„ „ 20	„ 0	„ 2	„ 22
f) wór ratunk.	„ 84	„ „ 20	„ 0	„ 2	„ 22
g) ćwiczenia taborem	„ 240	„ „ 17	„ 2	„ 0	„ 15

Ostateczny przeto wynik punktów 134.

2) Ochotnicza Straż Pożarna SZOPIENICE—ROŻDZIEŃ w składzie 1/16, pod dowództwem naczelnika druha KRUCZKA Szymona, wykonała przepisane regulaminem ćwiczenia w czasie ogólnym 12 minut i 14 sekund uzyskując następującą ocenę szczegółową.

a) musztra formalna	czas 59 sek.	pkt. 20	k. 1	pr. 0	netto 19
b) drabina mechan.	„ 56	„ „ 4	„ 0	„ 2	„ 6
c) drabiny hakowe	„ 90	„ „ 16	„ 0	„ 2	„ 18
d) drabina drążkowa	„ 17	„ „ 13	„ 0	„ 2	„ 15
e) linja węż.	„ 18	„ „ 17	„ 1	„ 0	„ 16
f) wór ratunk.	„ 86	„ „ 20	„ 0	„ 2	„ 22
g) ćwiczenia taborem	„ 205	„ „ 21	„ 0	„ 2	„ 23

Ostateczny przeto wynik punktów 119.

3) Ochotnicza Straż Pożarna MYSŁOWICE w składzie 1/16, pod dowództwem naczelnika druha GRABE Reinholda, wykonała przepisane regulaminem ćwiczenia w czasie ogólnym 12 min. 35 sek., uzyskując następującą ocenę szczegółową:

a) musztra formalna	czas 52 sek.	pkt. 20	k. 2	pr. 0	netto 18
b) drabina mechan.	„ 50	„ „ 7	„ 0	„ 2	„ 9
c) drabiny h.	„ 82	„ „ 19	„ 0	„ 2	„ 21
d) drabina drążkowa	„ 20	„ „ 10	„ 1	„ 0	„ 9
e) linja węż.	„ 17	„ „ 18	„ 0	„ 2	„ 20
f) wór ratunk.	„ 94	„ „ 18	„ 0	„ 2	„ 20
g) ćwiczenia taborem	„ 185	„ „ 23	„ 2	„ 0	„ 21

Ostateczny przeto wynik punktów 118.

GRUPA III-cia:

1) Ochotnicza Straż Pożarna BRZEZINKA, w składzie 1/16, pod dowództwem naczelnika druha BORUTY Piotra, stawała do zawodów powiatowych bez konkurencji, wykonując przepisane regulaminem ćwiczenia w czasie ogólnym 11 min. 56 sek. i uzyskując następującą ocenę szczegółową:

a) musztra formalna	czas 47 sek.	pkt. 20	k. 0	pr. 2	netto 22
b) drabiny hakowe	„ 47	„ „ 20	„ 0	„ 2	„ 22
c) drabina Szczerb.	„ 16	„ „ 19	„ 0	„ 2	„ 21
d) sikawka czterokoł.	„ 40	„ „ 5	„ 2	„ 0	„ 3
e) linja węż.	„ 18	„ „ 17	„ 1	„ 0	„ 16
f) ratunek link.	„ 90	„ „ 20	„ 0	„ 2	„ 22
g) ćwiczenia taborem	„ 164	„ „ 20	„ 2	„ 0	„ 18

Ostateczny przeto wynik punktów 124.

GRUPA IV-ta:

1) Ochotnicza Straż Pożarna KOŃCZYCE, w składzie 1/12, pod dowództwem naczelnika druha SIERONIA Roberta, wykonała przepisane regulaminem ćwiczenia w czasie ogólnym 9 min. 36 sekund uzyskując następującą ocenę szczegółową:

a) musztra
formalna czas 35 sek. pkt. 20 k. 0 pr. 2 netto 22
b) drabina
Szczerb. „ 15 „ „ 20 „ 0 „ 2 „ 22
c) sikawka
czterokoł. „ 30 „ „ 14 „ 0 „ 2 „ 16
d) linja węż. „ 27 „ „ 8 „ 1 „ 0 „ 7
e) łańcuch w. „ 11 „ „ 17 „ 0 „ 2 „ 19
f) drabiny
przystawn. „ 7 „ „ 19 „ 0 „ 2 „ 21
g) bosaki
ciężk. i lek. „ 4 „ „ 20 „ 0 „ 0 „ 20
h) ćwiczenia
taborem „ 188 „ „ 18 „ 0 „ 2 „ 20

Ostateczny przeto wynik punktów 147.

2) Ochotnicza Straż Pożarna MAKOSZOWY, w składzie 1/12 pod dowództwem naczelnika druga WIDUCHA Jana, wykonała przepisane regulaminem ćwiczenie w czasie ogólnym 8 min. 25 sek. uzyskując następującą ocenę szczegółową:

a) musztra
formalna czas 48 sek. pkt. 20 k. 0 p. 2 netto 22
b) drabina
Szczerb. „ 22 „ „ 13 „ 0 „ 2 „ 15
c) sikawka
czterokoł. „ 35 „ „ 9 „ 1 „ 0 „ 8
d) linja węż. „ 22 „ „ 23 „ 0 „ 2 „ 15
c) łańcuch w. „ 11 „ „ 13 „ 1 „ 0 „ 16
f) drabiny
przystawne „ 7 „ „ 19 „ 0 „ 2 „ 21
g) bosaki
lek. i ciężk. „ 5 „ „ 20 „ 0 „ 2 „ 22
h) ćwiczenia
taborem „ 145 „ „ 21 „ 1 „ 0 „ 20

Ostateczny przeto wynik punktów 139.

3) Ochotnicza Str. Pożarna BRZĘCZKOWICE, w składzie 1/12, pod dowództwem naczelnika druha POLOKA Szczepana, wykonała przepisane regulaminem ćwiczenia w czasie ogólnym 7 min. 20 sek. uzyskując następującą ocenę szczegółową:

a) musztra
formalna czas 36 sek. pkt. 20 k. 1 pr. 0 netto 19
b) drabina
Szczerb. „ 13 „ „ 20 „ 0 „ 2 „ 22
c) sikawka
czterokoł. „ 33 „ „ 11 „ 2 „ 0 „ 9
d) linja węż. „ 25 „ „ 10 „ 1 „ 0 „ 9
e) łańcuch w. „ 6 „ „ 20 „ 1 „ 0 „ 19
f) drabiny
przystawne „ 8 „ „ 18 „ 0 „ 2 „ 20
g) bosaki
lek. i ciężk. „ 5 „ „ 20 „ 0 „ 0 „ 20
h) ćwiczenia
taborem „ 120 „ „ 22 „ 2 „ 0 „ 20

Ostateczny przeto wynik punktów 138.

Na wskutek powyższych, szczegółowych wyników ćwiczeń zawodniczych, ustaloną została następująca kolejność:

Grupa II-ga: 1) Ochotn. Straż Poż. Nowa Wieś,
2) „ „ „ Szpienice-R.
3) „ „ „ Mysłowice,
Grupa III-cia 1) „ „ „ Bzezinka,
Grupa IV-ta 1) „ „ „ Kończyce,
2) „ „ „ Makoszowy,
3) „ „ „ Brzęczkow.

Jeśli chodzi o ogólną ocenę wyczynów ćwiczebnych na opisanych zawodach powiatowych, to podkreślić należy ich wysoki poziom, znacznie przewyższający poziom z roku ubiegłego. Zwłaszcza dotyczy to straży pożarnych w grupie IV-ej ćwiczących. Gdy bowiem porównamy wyniki szczegółowe ćwiczeń z roku 1929 Ochotn. Str. Poż. Mysłowice z wynikami tegorocznemi, widzimy zarówno w czasie ćwiczeń jak i ogólnej punktacji znaczne podniesienie sprawności na korzyść tegorocznych zawodów. To samo dało się stwierdzić przy ćwiczeniach straży pożarnych: Brzezinka, Kończyce, Brzęczkowice i Makoszowy.

A więc w zakresie wyszkolenia podstawowego idziemy stale naprzód i żywotną staje się wśród strażactwa śląskiego maksyma, iż: „kto nie idzie naprzód lecz stoi — ten się cofa“. W szeregach strażackich bowiem ani na chwilę krótką nie wolno spoczywać na laurach zdobytych w dniu wczorajszym. Odbiegną nas inni, gdyż w tak żywotnej organizacji praca nie ustaje ani na chwilę.

Na placu ćwiczebnym tegorocznych zawodów strażackich nie widzieliśmy takich starych Ochotn. Str. Poż. jak: Siemianowice Sląskie i Chorzów. Straż Siemianowicka miała utrudnione przygotowania się do zawodów na skutek przebudowy remizy i wspinalni, oraz przeprowadzki, lecz bliższych powodów nieprzygotowania się do zawodów straży Chorzowskiej nie znamy.

Zainteresowanie Powiatowemi Zawodami Strażackiemi w Nowej Wsi bardzo znaczne. Zjawili się naczelnicy gmin z których straże stawały do zawodów, Prezesi i członkowie zarządów tych straży, wreszcie około 1000-ca członków czynnych z pośród straży pożarnych z terenu nawet innych pow.

Zjazd i zawody uświetniła orkiestra miejscowej ochotniczej str. poż. Troskliwym i zabiegliwym gospodarzem placu był naczelnik miejscowej straży druh Markiefka.

Powiatowe Zawody Strażackie w Wielkich Hajdukach.

Na obszernem i wygodnem—dla tego rodzaju zbiorowych czynności — boisku Zawodowej Straży Pożarnej Huty Bismarka w Wielkich Hajdukach, odbyły się w niedzielę, dnia 22 czerwca br. w godzinach popołudniowych, Powiatowe Zawody Strażackie dla straży pożarnych z terenu powiatu Swiętochłowickiego. Zainteresowanie rzeczonemi zawodami bardzo znaczne. Pomimo iż plac ćwiczebny leży na uboczu, miejsca poza linkami odgradzającemi teren ćwiczeń, zalane były tłumami obserwatorów z pośród członków straży pożarnych nie biorących czynnego udziału w zawodach oraz cywilnych mieszkańców miejscowości. Wśród obserwatorów widzieliśmy kilku naczelników straży pożarnych, którzy na terenie innych powiatów już stawali do zawodów, a tu przybyli aby zorjentować się stosunku poziomu wyszkolenia. Ogólny poziom wyczynów ćwiczebnych zademonstrowanych na opisywanych zawodach, znacznie przewyższał wyczyny zeszłorocznych zawodów straży pożarnych tego powiatu, wykazując jednocześnie wzmożenie się ambicyj poszczególnych straży pożarnych stawania w wyższych grupach ćwiczebnych. Nawet możność łatwego zdobycia w grupach niższych poważnych nagród pieniężnych, ustalonych przez Powiatowy Zw. Straży Pożarnych na pow. Swiętochłowice — nie skłoniła naczelników drużyn, mających prawo stawać w grupach niższych, do wycofania się z rozgrywek w grupie II-ej, do których się zgłosiły wcześniej.

Pomimo chwilami zachmurzającego się horyzontu, przez cały czas zawodów panował upał, wyciskający z ćwiczących strumienie potu. Niewpływało to jednak na zapał i dobrą postawę zespołów.

Punktualnie o godzinie 14.00, Inspektor Pachelski przyjął raport od Powiatowego Naczelnika Straży Poż. druha Blachy, poczem rozpoczęły się wstępne formalności, jak: ukonstytuowanie się sądu konkursowego, przypomnienie dowódcom drużyn zawodniczych programu i regulaminu zawodów udzielanie ostatecznych wyjaśnień, losowanie kolejności ćwiczeń, sprawdzenie przez sąd narzędzi i sprzętu, przedstawienie sądowi naczelników straży stających do zawodów, wreszcie oddanie przez Inspektora sądowi placu ćwiczeń i drużyn zawodniczych pod komendę.

O godzinie 14.45 przybył na plac ćwiczeń vicestarosta pow. Swiętochłowickiego p. Korol, w zastępstwie p. starosty, oraz Powiatowy Komendant W. F. i P. W. p. por. Kruczek. Po przyjęci porortu przez vicestarostę od Pow. Nacz. Str. Poż., rozpoczęły się zawody.

Wyniki zawodów, w ocenach sądu dla poszczególnych straży pożarnych przedstawiają się jak następuje:

GRUPA II-ga:

1) Ochotnicza Straż Pożarna ŁAGIEWNIKI, w składzie 1/16, pod dowództwem naczelnika druha KOCHONIA Antoniego, wykonała przepisane regulaminem ćwiczenia w czasie ogólnym 10 minut i 03 sek., uzyskując następującą ocenę za poszczególne wyczyny:

a) musztra
formalna czas 47 sek. pkt. 20 k. 0 pr. 2 netto 22
b) drabina
mechan. „ 34 „ „ 20 „ 0 „ 2 „ 22
c) drabiny h. „ 67 „ „ 20 „ 0 „ 2 „ 22
d) drabina d. „ 9 „ „ 20 „ 0 „ 2 „ 22
e) linja węż. „ 12 „ „ 18 „ 0 „ 2 „ 20
f) wór ratunk. „ 80 „ „ 20 „ 0 „ 2 „ 22
g) ćwiczenia
taborem „ 162 „ „ 25 „ 2 „ 0 „ 23

Ostateczny przeto wynik punktów 153.

2) Ochotnicza Straż Pożarna RUDA, w składzie 1/16, pod dowództwem naczelnika druha KOLENDY Ryszarda, wykonała przepisane regulaminem ćwiczenia w czasie ogólnym 11 min. 50 sek. uzyskując następującą oceną za poszczególne wyczyny:

a) musztra
formalna czas 48 sek. pkt. 20 k. 2 pr. 0 netto 18
b) drabina
mechan. „ 44 „ „ 12 „ 0 „ 2 „ 14
c) drabiny
hakowe „ 74 „ „ 20 „ 2 „ 0 „ 18
d) drabina
drążkowa „ 11 „ „ 19 „ 0 „ 2 „ 21
e) linja węż. „ 16 „ „ 14 „ 0 „ 2 „ 16
f) wór ratunk. „ 79 „ „ 20 „ 0 „ 2 „ 22
g) ćwiczenia
taborem „ 180 „ „ 23 „ 4 „ 0 „ 19

Ostateczny przeto wynik punktów 128.

3) Ochotnicza Straż Pożarna BRZEZINY SL. w składzie 1/16, pod dowództwem naczelnika druha LESIOKA Maksymiljana, wykonała przepisane regulaminem ćwiczenia w czasie ogólnym 13 minut, uzyskując następującą ocenę za poszczególne wyczyny:

a) musztra
formalna czas 60 sek. pkt. 20 k. 2 pr. 0 netto 18
b) drabina
mechan. „ 50 „ „ 7 „ 0 „ 2 „ 9
c) drabiny h. „ 95 „ „ 14 „ 0 „ 2 „ 16
d) drabina
drążkowa „ 10 „ „ 20 „ 0 „ 2 „ 22
e) linja węż. „ 29 „ przekroczony, przeto ocena 0
f) wór ratunk czas 100 sek. pkt. 15 k. 0 pr. 2 netto 17
g) ćwiczenia
taborem „ 254 „ „ 16 „ 2 „ 0 „ 14

Ostateczny przeto wynik punktów 96.

4) Ochotnicza Staż Pożarna ORZEGÓW, w składzie 1/16, pod dowództwem naczelnika druha KURCZYKA Alojzego, wykonała przepisane regulaminem ćwiczenia w czasie ogólnym 13 minut, uzyskując następującą ocenę za poszczególne wyczyny:

a) musztra
formalna czas 45 sek. pkt. 20 k. 0 pr. 2 netto 22
b) drabina
mechan. „ 55 „ „ 4 „ 2 „ 0 „ 2
c) drabiny h. „ 101 „ „ 11 „ 2 „ 0 „ 9
d) drabina
drążkowa „ 10 „ „ 20 „ 0 „ 2 „ 22
e) linja węż. „ 20 „ „ 10 „ 0 „ 2 „ 12
f) wór ratunk. „ 104 „ „ 13 „ 2 „ 0 „ 11
g) ćwiczenia
taborem „ 205 „ „ 21 „ 4 „ 0 „ 17

Ostateczny przeto wynik punktów 95.

5) Ochotnicza Straż Pożarna SZARLEJ, w składzie 1/16, pod dowództwem naczelnika druha SIWEGO Walentego, wykonała regulaminem przepisana ćwiczenia w czasie ogólnym 15 min. 10 sek. uzyskując następującą ocenę za poszczególne wyczyny:

a) musztra
formalna czas 48 sek. pkt. 20 k. 2 pr. 0 netto 18
b) drabina
machan. „ 62 „ przekrocz. przeto ocena 0
c) drabiny h. „ 82 „ pkt. 19 k. 2 pr. 0 netto 17
d) drabina
drążkowa „ 11 „ „ 19 „ 0 „ 2 „ 21
e) linja węż. „ 24 „ „ 3 „ 0 „ 2 „ 5
f) wór ratunk. „ 92 „ „ 19 „ 0 „ 2 „ 21
g) ćwiczenia
taborem „ 230 „ „ 18 „ 6 „ 0 „ 12

Ostateczny przeto wynik punktów 94.

6) Ochotnicza Str. Pożarna CHROPACZÓW, w składzie 1/16, pod dowództwem naczelnika druha JAROSZKA Bernarda, wykonała przepisane regulaminem ćwiczenia w czasie ogólnym 12 minut 35 sek., uzyskując następującą ocenę za poszczególne wyczyny:

a) musztra
formalna czas 46 sek. pkt. 20 k. 2 pr. 0 netto 16
b) drabina
mechan. „ 84 „ przekrocz. przeto ocena 0
c) drabiny
hakowe „ 75 „ pkt. 20 k. 0 pr. 2 netro 22
d) drabina
drążkowa „ 19 „ „ 11 „ 2 „ 0 „ 9
e) linja węż. „ 22 „ „ 7 „ 0 „ 2 „ 9
f) wór ratunk „ 123 „ „ 7 „ 2 „ 0 „ 5
g) ćwiczenia
taborem „ 225 „ „ 18 „ 6 „ 0 „ 12

Ostateczny przeto wynik punktów 73.

GRUPA III-cia:

1) Ochotnicza Straż Pożarna GODULA, w składzie 1/16, pod dowództwem naczelnika druha SOPPY, wykonała przepisane regulaminem ćwiczenia w czasie ogólnym 11 minut i 30 sekund, uzyskując następującą ocenę za poszczególne wyczyny:

a) musztra
formalna czas 52 sek. pkt. 20 k. 0 pr. 2 netto 22
b) drabiny
hakowe „ 53 „ „ 20 „ 3 „ 0 „ 17

c) drabina
Szczerbow. „ 20 „ „ 20 „ 0 „ 2 „ 22
d) sikawka
czterokoł. „ 27 „ „ 17 „ 6 „ 0 „ 11
e) linja węż. „ 24 „ „ 11 „ 0 „ 2 „ 13
f) ratowanie l. „ 125 „ „ 10 „ 3 „ 0 „ 7
g) ćwiczenia
taborem „ 197 „ „ 21 „ 6 „ 0 „ 15

Ostateczny przeto wynik punktów 107.

2) Ochotnicza Straż Pożarna NOWY BYTOM, w składzie 1/16, pod dowództwem naczelnika druha BRYCHCZEGO Stanisława, wykonała przepisane regulaminem ćwiczenia w czasie ogólnym 16 minut i 50 sekund, uzyskując następującą ocenę za poszczególne wyczyny:

a) musztra
formalna czas 43 sek. pkt. 20 k. 4 pr. 0 netto 16
b) drabiny
hakowe „ 58 „ „ 20 „ 0 „ 2 „ 22
c) drabina
Szczerb. „ 32 „ „ 12 „ 2 „ 0 „ 10
d) sikawka
czterokoł. „ 103 „ przekrocz., przeto ocena 0
e) linja węż. „ 45 „ „ „ „ 0
f) ratunek l. „ 81 „ pkt. 20 k. 0 pr. 2 netto 22
g) ćwiczenia
taborem „ 2?6 „ „ 18 „ 4 „ 0 „ 14

Ostateczny przeto wynik punktów 84.

Stosownie do powyższych wyników Powiatowych Zawodów Strażackich w Wielkich Hajdukach, mistrzostwa na powiat Swiętochłowicki zdobyły: w grupie II-ej — Ochotnicza Straż Pożarna Łagiewniki pod dowództwem naczelnika druha Kochonia — dotychczasowy „mistrz śląska“ w tej grupie, oraz w grupie III-ej — Ochotnicza Straż Poż. Godula pod dowództwem naczelnika druh Soppy.

Ustanowione przez Zarząd Powiatowego Zw. nagrody pieniężne w wysokości po 200 złotych dla straży zajmujących I-sze miejsca w poszczególnych grupach, po 100 zł. za zajęcie II-gich miejsc i po 50 zł. za zajęcie miejsc trzecich, przypadły więc:

po 200 złotych dla Straży Łagiewniki i Godula,
po 100 złotych dla straży Ruda i Nowy Bytom,
oraz 50 zł. dla straży Brzeziny Sląskie.

Sędziowali niezmordowanie, uważnie a sprawiedliwie druhowie: L. Slązak z Nikiszowca — jako przewodniczący, Fr. Wiedeman z Chorzowa — jako zastępca przewodniczącego, R. Grabe z Mysłosłowic — jako sekretarz, R. Baron z Katowic i P. Boronowski z Wełnowca jako ławnicy, oraz L. Królik z Szopienic, W. Smak z Knurowa i Gruszka z Katowic — Załęże jako kontrolerzy. Po ogłoszeniu wyników zawodów i rozdaniu dyplomów, po przemówieniach: Przewodniczącego Sądu druha Slązaka i insp. Pachelskiego — który podziękował drużynom zawodniczym imieniem służby za wykazany poziom wyszkolenia, a członkom sądu za ich ofiarną pracę, rozjechały się straże pożarne do swych siedzib z przyjemnem uczuciem dobrze wypełnionych obowiązków.

Swietną organizację zawodów, zawdzięczać należy Zarządowi Powiatowego Związku Straży Poż. na powiat Swiętochłowicki, a w pierwszym rzędzie wiele zabiegów włożył w ten wynik druh Kapitan Blacha — Kmdt. Zaw. Str. Poż Huty Bismarka.

KOMUNIKAT
Zarządu Powiatowego Związku Straży Poż. na powiat Katowice—Wieś.

Zarząd Powiatowego Związku Straży Pożarn. na swem posiedzeniu w dniu 16 czerwca 1930 r. postanowił zakomunikować do powszechnej wiadomości na łamach „Strażaka Sląskiego“ co następuje:

a) W sprawie pożałowania godnego braku taktu u autorów notatek w prasie codziennej przedstawiających tendencyjnie przebieg akcji ratunkowej przy pożarze w Bytkowie w dniu 20 lutego br., oraz sprostowań zamieszczonych również w prasie codziennej, Zarząd Powiatowego Związku wyznaczył Sąd Honorowy w składzie: viceprezesa Bienioszka, Fr. Wiedemana i L. Slązaka.

b) Sąd Honorowy po szczegółowem zbadaniu sprawy i przesłuchaniu świadków, celem zdobycia podstaw dla wydania konkretnego orzeczenia, zażądał od druha St. Karwasieckiego — kmdt. kop. Straży Pożarnej w Siemianowicach, złożenia piśmiennego zaświadczenia Redakcji „Gazety Siemianowickiej“, iż nie on był autorem notatki zamieszczonej w numerze 16 z dn. 23 lutego br. wymienionego czasopisma.

c) Ponieważ do dnia 16-go czerwca br. druh Karwasiecki wspomnianego zaświadczenia nie przedłożył, przeto Sąd Honorowy ostatecznego orzeczenia w rzeczonej sprawie wydać nie miał możności.

d) Ponieważ powołanie Sądu Honorowego dla tej sprawy wynikło na wskutek piśmiennego wniosku druha Karwasieckiego, a brak zaświadczenia redakcyjnego, które tenże druh miał przedłożyć, zahamowało dochodzenia, Zarząd Powiatowego Związku Straży Pożarnej na powiat Katowice—Wieś postanowił zamknąć akta opisanej sprawy, wzywając członków Związku do zaniechania dalszej dyskusji na ten temat. Czas jest najlepszym sądzią i lekarzem.

Za zgodność z uchwałą:
R. BARON
sekretarz.

Katowice, dnia 20-VI 1930 r.

Komitet Redakcyjny stanowią pp.: Baron R., Mierzejewski L., Kczyk T., insp. Pachelski, Rzeźniczek M., Suchy J., Slązak L.
Nakładem Związku Straży Pożarnych Województwa Śląskiego. Redaktor odpowiedzialny insp. B. PACHELSKI
Druk: Drukarni i Introligatorni „PRACA“ w Sosnowcu, ulica Kołłątaja Nr. 10, telefon Nr. 60. — Dnia 28-VI-30